

Iwona Taranowicz
Akademia Medyczna
we Wrocławiu
Uniwersytet Wrocławski

NADRZĘDNOŚĆ INTERESU RODZINY CZY ROZWÓJ JEDNOSTKI? WYBORY MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA WROCŁAWSKIEGO

Zgodnie z teorią racjonalnego wyboru człowiek podejmuje takie działania, które maksymalizują jego korzyści i minimalizują koszty. Naturalistyczna wersja tej teorii korzyści i straty interpretuje na sposób biologiczno-ekonomiczny. Wersja humanistyczna każe traktować obszar racjonalności decyzji ze współczynnikiem humanistycznym – mówiąc najprościej to, co jest korzyścią a co kosztem działania jednostki wyznacza wtedy akceptowany przez nią odpowiedni fragment kultury (Sitek 1995).

Badania, które przeprowadziłam w 1997 roku na losowo dobranej próbie dorosłych mieszkańców województwa wrocławskiego obok funkcji praktycznych¹ miały na celu sprawdzenie sposobu kształtowania się modelowych wyborów wyznaczonych alternatywą: a) działania skoncentrowane na rodzinie, cele jednostki podporządkowane potrzebom i interesom rodziny; b) działania skoncentrowane na jednostce i jej rozwoju, interes rodziny nie może dominować nad interesem jednostki. Alternatywa ta odpowiada dwóm wzorom życia rodzinnego omawianym w literaturze: orientowaniu się na rodzinie i orientacji

¹ Badania zrealizowano na zamówienie Komisji Rodziny Sejmiku Samorządowego we Wrocławiu. Próbę badawczą stanowiły 422 osoby. Technika, jaką się posłużono był wywiad kwestionariuszowy. W badanej próbie było 74,6% kobiet i 25,1% mężczyzn; 21,3% mieszkańców wsi, 9,3% małych miast, 13,5% dawnych miast powiatowych i 55% Wrocławia. 14,6% badanych miało wykształcenie podstawowe, 22,3% zawodowe, 36,0% średnie, 10,9% pomaturalne, 14,5% wyższe a 0,9% inne. Zmienna wieku rozkładała się następująco: 20-29 lat – 13%, 30-39 lat – 26%, 40-49 lat – 29,4%, 50-59 lat – 14%, 60-69 lat – 13,3%, 70 i więcej – 4,3% (brakujące procenty oznaczają brak danych). Wylosowani do badań respondenci traktowani byli jako przedstawiciele swoich rodzin. W badanej próbie 88,6% rodzin to były rodziny pełne, 10,9% stanowiły rodziny niepełne. 67,1% badanych rodzin miało dzieci na utrzymaniu.

indywidualistycznej (Żurek 1996). Odpowiada ona też dwóm podstawowym strategiom formowania rodziny, będących konsekwencją jednostkowych wyborów: strategicznej orientacji na innych członków (poszerzonej) rodziny i strategicznej orientacji jednostki na bezosobową sferę publiczną (Giza-Poleszczuk 1993).

Tekst niniejszy referując wyniki wspomnianych badań stanowi propozycję odpowiedzi na pytanie: Jakie zmienne społeczno-demograficzne najsilniej wyznaczają wybór pomiędzy rodziną a jednostką we współczesnej kulturze polskiej?

W literaturze podkreśla się znaczenie procesu autonomizacji jednostki, obserwowanego we współczesnych społeczeństwach, dla kształtu życia rodzinnego. Jego następstwem jest proces indywidualizacji zachodzący wewnątrz rodziny, zwiększający uprawnienia i zakres niezależności jej członków (Tyszka 1994). Według zwolenników teorii racjonalnego wyboru uwolnienie się jednostek od rodziny jako nadrzędnego wobec siebie źródła imperatywów i racjonalności jest możliwe jedynie wówczas, gdy istnieje rozbudowana i sprawnie funkcjonująca sfera publiczna zdolna wspomóc jednostkę podejmującą działania związane z posiadaniem i wychowaniem dzieci i przejąć koszty tego procesu (Giza-Poleszczuk 1993). Zależnie od istnienia tej sfery dominującymi strategiami formowania rodziny będzie albo rodzina tradycyjna albo rodzina nowoczesna.

Zatem wybór: rodzina lub jednostka jest warunkowany możliwościami dostępu do sfery publicznej i wykorzystania jej w minimalizowaniu własnych kosztów. Problemem, którego nie można pominąć jest, w jakim stopniu możliwości te są wyznaczone przez położenie społeczne dokonującego wyboru.

Jakie wybory dominują wśród mieszkańców województwa wrocławskiego i które z cech strukturalnych najmocniej te wybory warunkują? Badani mieli wybrać to z dwóch przedstawionych im zdań, które było bliższe ich przekonaniom. Brzmiały one następująco: 1. Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować sobie i swoje potrzeby interesom rodziny; 2. Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny. Wskazanie na któreś z nich traktuję jako wskaźnik wyboru zorientowanego na rodzinę lub wyboru zorientowanego na jednostkę. Zakładam przy tym, że wyrażona w ten sposób opinia jest świadectwem akceptacji społecznej normy będąc jednocześnie uzasadnieniem racjonalności własnego wyboru.

Wśród badanych mieszkańców województwa wrocławskiego dominuje przekonanie o nadrzędności rodziny wobec jednostki. Z taką opinią zgodziło się 77,5% respondentów. Za prawem jednostki do własnego rozwoju opowiedziało się 21,1% badanych. Pozostali byli niezdecydowani w swych poglądach. Można zatem przyjąć, że znacznie częściej dokonywanym wyborem wśród badanych będzie koncentracja działań na rodzinie niż wybór orientacji indywidualistycznej. Wynik ten nie powinien dziwić. Jak powszechnie przyjmuje się w literaturze rodzina w Polsce okresu realnego socjalizmu była znacznie bardziej tradycyjna niż rodzina w krajach zachodnich. Badania wykazywały

wysoką pozycję rodziny w systemach wartości (Tyszka 1982). Życie społeczne skoncentrowane było wokół rodziny (E. Tarkowska, J. Tarkowski 1990).

Transformacja systemowa przyniosła zmianę dotychczasowych warunków życia i pozbawiła efektywności dotychczas skutecznych wzorów adaptacji i rozwiązywania problemów codziennego życia. Rodzina stanęła wobec zupełnie nowych wyzwań.

Pierwsze lata transformacji przyniosły obniżenie poziomu życia, zwiększyła się gwałtownie liczba rodziny żyjących ze świadczeń społecznych w tym z zasiłków dla bezrobotnych i zasiłków pomocy społecznej. Trudności w uzyskaniu mieszkania zmniejszyły liczbę małżeństw samodzielnie gospodarujących i nie sprzyjały wczesnemu ich usamodzielnieniu się (Rodziny w Polsce 1995). Jednocześnie redukcji uległy świadczenia, jakie dotąd otrzymywała rodzina ze strony państwa i jego instytucji. 72% Polaków deklarowała w 1993 roku, że zna jedną lub więcej osób biednych a 12% samych siebie zaliczyło do tej kategorii (CBOS 1997). W 1995 roku 20% gospodarstw domowych stanowiły gospodarstwa z przynajmniej jedną osobą bezrobotną (CBOS 1996).

W tej sytuacji wybór rodziny i skoncentrowanie na niej własnych działań mogły dawać poczucie bezpieczeństwa i ochronę jednostkowych interesów.

Szukając odpowiedzi na postawione na początku tego tekstu pytanie sprawdzono czy opinie respondentów są zróżnicowane w zależności od miejsca zamieszkania, wykształcenia, rodzaju wykonywanej pracy lub źródła dochodu i wieku. Uzyskane wyniki przedstawiają tabele nr 1-4.

Tabela 1

Miejsce zamieszkania a opinia na temat nadrzędności rodziny lub jednostki

Miejsce zamieszkania \ Opinia	Wieś (w %)	Małe miasto (w %)	Dawne miasto powiatowe (w %)	Wrocław (w %)
1. Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować siebie i swoje potrzeby interesom rodziny	89,9	85,4	82,5	71,8
2. Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny	10,1	14,6	17,5	28,2
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0

N = 414* $\chi^2 = 14,540$ DF = 3 p = 0,002
 $\alpha = 0,05$ d = 0,05 (możliwy błąd odstępstwa od średniej rozkładu parametrów populacji w próbie wynosi $\pm 5\%$)

* Liczebność N w tabelach jest różna ponieważ z analizy wyłączono niezdecydowanych i brak danych.

Wykształcenie a opinia na temat nadrzędności rodziny lub jednostki

Opinia	Wykształcenie				
	podstawowe (w %)	zawodowe w %)	średnie (w %)	pomatu- ralne (w %)	wyższe (w %)
1 Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować sobie i swoje potrzeby interesom rodziny	93,4	79,6	82,0	71,7	56,7
2 Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny	6,6	20,4	18,0	28,3	43,3
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

N=409 (pominięto kategorię wykształcenia – inne)

Chi²=26,914 DF=4 p.=0,000

Najmniej instytucji różnego typu, które ogólnie można nazwać sferą publiczną jest na wsi. Mieszkańcy wsi i rolnicy wyraźnie częściej są zdania, że rodzina jest ważniejsza niż jednostka. Zwolenników natomiast tezy przeciwnej, że jednostka nie powinna podporządkowywać swego rozwoju i potrzeb interesom rodziny częściej spotykamy wśród mieszkańców Wrocławia, osób z wyższym wykształceniem i pracowników umysłowych.

Nieco więcej zwolenników, w porównaniu z innymi kategoriami, prawa jednostki do niepodporządkowywania swojego rozwoju rodzinie jest wśród osób niepracujących. Część z nich to osoby jeszcze uczące się czyli osoby młode. Wiek, jak wskazują dane w tabeli nr 4 jest następną zmienną różnicującą poglądy na temat nadrzędności jednostki lub rodziny.

Zdecydowanie częściej za słusznością poglądu o nadrzędności rodziny w stosunku do jednostki opowiedzieli się czterdziestolatkowie, pięćdziesięciolatkowie i osoby mające 70 lat i więcej. Najrzadziej zaś ludzie bardzo młodzi, którzy nie przekroczyli 30 roku życia. Wyniki te wskazują, że procesy indywidualizacji i autonomizacji jednostek obejmują przede wszystkim ludzi młodych i oni to, jeśli warunki im na to pozwolą, będą wcielać je w życie.

Zmienną wyraźnie różnicującą poglądy na temat większej lub mniejszej autonomii jednostki wobec rodziny jest też wysokość dochodów. Przeciętny, miesięczny dochód przypadający na jedną osobę w rodzinach respondentów, którzy zgadzają się z poglądem, że interes rodziny powinien być nadrzędny i jednostka powinna się mu podporządkować wynosił 709 zł. Natomiast w rodzinach tych badanych, którym bliższa była teza przeciwna wynosił on średnio 891 zł.

Tabela 3

Rodzaj wykonywanej pracy lub źródła dochodu a opinia na temat nadrzędności rodziny lub jednostki

Praca lub źródło dochodu Opinia	pracownicy umysłowi (w %)	pracownicy fizyczni (w %)	pracownicy ¹ fizyczno- umysłowi (w %)	rolnicy (w %)	właściciele firm (w %)	renciści (%)	emeryci (w %)	niepracujący (w %)	bezrobotni (w %)
1 Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować sobie i swoje potrzeby interesom rodziny	68,3	85,5	89,2	92,9	81,8	80,8	78,9	76,9	95,9
2 Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny	31,7	14,5	10,8	7,1	18,2	19,2	21,1	23,1	4,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

N = 389 $\text{Chi}^2 = 18,404$ $\text{DF} = 8$ $p = 0,018$

1 – klasyfikacja do poszczególnych kategorii pracowników została dokonana zgodnie ze skalą zawodów M. Pohoski, K. M. Stomczyński, Społeczna klasyfikacja zawodów, Warszawa 1978.

Tabela 4

Wiek a opinia na temat nadrzędności rodziny lub jednostki

Opinie	Wiek	20-29 (w %)	30-39 (w %)	40-49 (w %)	50-59 (w %)	60-69 (w %)	70 i więcej (w %)
	1 Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować sobie i swoje potrzeby interesom rodziny		65,5	73,6	85,1	87,9	74,5
2 Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny		34,5	26,4	14,9	21,1	25,5	11,8
Razem		100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

N=416 $\text{Chi}^2=14,804$ DF=5 p.=0,011

Tabela 5

Średni miesięczny dochód przypadający na członka rodziny a opinia na temat nadrzędności rodziny lub jednostki

Opinia	Dochód	300 zł i mniej (w %)	301-600 zł (w %)	601-900 zł (w %)	powyżej 900 zł (w %)
	1 Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować sobie i swoje potrzeby interesom rodziny		91,3	80,9	71,3
2 Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny		8,7	19,1	28,7	27,5
Razem		100,0	100,0	100,0	100,0

N=399 $\text{Chi}^2=12,939$ DF=3 p.=0,005

Jeszcze silniej wysokość osiąganego dochodu różnicuje wybór wartości ważnych w życiu a konkurencyjnych wobec rodziny².

Na rodzinę, jako jedną z najważniejszych wartości w życiu wskazało 77% ogółu próby, 55,7% respondentów uznało ją za wartość najważniejszą (umieściło na pierwszym miejscu).

² Pytanie brzmiało co jest dla Pana(i) najważniejsze w życiu. Respondenci mieli do wyboru: rodzina; praca; zdrowie; sukces, wysoka pozycja społeczna; dostatnie życie, dobrobyt, poczucie szczęścia, zadowolenia; grono przyjaciół, zwiedzić świat; doznać czegoś niezwykłego, rozwój samego siebie, zmienić otaczający świat. Można było wybrać 3 odpowiedzi i ponumerować według ważności.

Deklarowane opinie wskazujące na akceptację orientacji indywidualistycznej lub orientacji na rodzinę w istotny statystycznie sposób są zależne od cech strukturalnych respondentów. Spodziewać się zatem należy, że wybory kreujące rodzinę nowoczesną będą bardziej powszechne wśród ludzi młodych, lepiej wykształconych, o wyższych dochodach.

Przyjmując terminologię przyjętą przez naturalistycznie zorientowaną wersję teorii racjonalnego wyboru i przedstawioną przez A. Gizę-Poleszczuk można zaproponować wniosek, że strategię formowania rodziny nowoczesnej mogą budować jedynie te jednostki, które mają finansowe i/lub przestrzenne możliwości korzystania ze sfery publicznej, dzięki czemu nie muszą wspierać się na sieci krewnych w rozwiązywaniu dylematów związanych z posiadaniem i wychowywaniem dzieci. Możliwości te wyznaczone są ich położeniem w strukturze społecznej.

Tabela 6

Wybór wartości ważnych w życiu a przeciętny dochód na osobę w rodzinie

Wartości \ Dochód	Średni dochód osób, które wybrały daną wartość	Średni dochód osób, które nie wybrały danej wartości
Rodzina	745 zł	759 zł
Praca	810 zł	598 zł
Sukces	1126 zł	732 zł
Grono przyjaciół	1589 zł	684 zł
Rozwój samego siebie	1719 zł	682 zł

Zgodnie z teorią racjonalnego wyboru stojąca przed wyborem jednostka rozstrzyga co korzystniej zaspokoi jej potrzeby i interesy - czy podporządkowanie się rodzinie i działania na rzecz jej wzmocnienia czy też wyzwolenie spod presji rodziny i jej nadrzędnych celów. Sytuacją skłaniającą jednostkę do podporządkowania swych celów rodzinie jest brak możliwości realizacji swych potrzeb poza nią. Można przyjąć, że i wybory rodziny będą warunkowane podobnie. Rodzina będzie wówczas wzmocniała działania na rzecz nadrzędności swoich interesów, gdy stojących przed nią dylematów nie da się rozstrzygnąć inaczej niż przez wspólny wysiłek i zaangażowanie jej członków. Takimi dylematami mogą być różne sytuacje trudne, wobec których staje rodzina i w rozwiązaniu których nie może liczyć na pomoc innych instytucji.

Taką sytuacją trudną, z którą rodzina musi radzić sobie sama jest przewlekła choroba lub niepełnosprawność któregoś z jej członków. Badania wskazują, że rodziny osób niepełnosprawnych w niewielkim stopniu korzystają z pomocy innych instytucji w opiece nad chorym i ponoszeniu konsekwencji

tego faktu (Kawczyńska-Butrym 1994). Normy społeczne na rodzinę bowiem nakładają obowiązek zajęcia się swoim niesprawnym i niesamodzielnym członkiem. 86,8% osób niepełnosprawnych stale korzysta z pomocy rodziny, jednocześnie deklarując, że pomoc ze strony służb społecznych nie jest im potrzebna (Ostrowska, Sikorska, Sufin 1994).

W badanej próbie wrocławskiej 28% rodzin miało przynajmniej jednego ze swych członków chorego przewlekle lub niepełnosprawnego.

Tabela 7

Obecność w rodzinie osoby chorej przewlekle lub niepełnosprawnej a opinia na temat nadrzędności rodziny i jednostki

Opinie	Typ rodziny	Rodziny z osobą chorą (w %)	Rodziny bez osoby chorej (w %)
1	Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować siebie i swoje potrzeby interesom rodziny	88,6	74,9
2	Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny	11,4	25,1
Razem		100,0	100,0

N = 408 $\text{Chi}^2 = 8,594$ DF = 1 p. = 0,003

Jak wyraźnie wskazują dane zawarte w tabeli sytuacja choroby kogoś z członków rodziny w istotny statystycznie sposób zwiększa przekonanie o nadrzędnym znaczeniu rodziny w stosunku do jednostki. Potwierdzają one założenia teorii racjonalnego wyboru. Rodzina bowiem w polskiej rzeczywistości w niewielkim stopniu może się posiłkować sferą publiczną w ponoszeniu kosztów choroby (ze względu na niedoskonałości tej sfery i normy społeczne) i zmuszona jest eksploatować przede wszystkim swój własny potencjał. Tylko silne więzi rodzinne i podporządkowanie wspólnym celom pozwala na skuteczne radzenie sobie z konsekwencjami choroby.

Inną sytuacją trudną, w jakiej może znaleźć się rodzina jest sytuacja bezrobocia. Podkreśla się najczęściej jej negatywny wpływ na rodzinę. Bezrobocie obniża bowiem standard materialny i wywołuje poczucie deprivacji (CBOS 1996). Badania nie wykazują jednak osłabienia więzi rodzinnych, większość bezrobotnych otrzymuje pomoc różnego typu ze strony swych najbliższych krewnych, głównie rodziny pochodzenia (Tyszka 1992, 1993, Ulińska 1993).

Więcej respondentów z rodzin, w których przynajmniej jedna osoba jest bezrobotna uważa, że jednostka powinna podporządkować swoje potrzeby rodzinie niż z rodzin, w których bezrobocie nie występuje. Nie jest to jednak

Tabela 8

Osoba bezrobotna w rodzinie a opinia na temat nadrzędności rodziny lub jednostki

Opinie \ Typ rodziny	Osoba bezrobotna w rodzinie (w %)	Brak osoby bezrobotnej w rodzinie (w %)
1 Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować siebie i swoje potrzeby interesom rodziny	81,6	77,8
2 Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny	18,4	22,2
Razem	100,0	100,0

N=391 Rodzin z osobą bezrobotną było w całej próbie 18,7%.

Chi²=0,524 DF=1 p.=0,469

znacząca większość. Nie można zatem jednoznacznie stwierdzić, że bezrobocie wzmacnia orientację na rodzinę. Wynik ten nie przeczy założeniom teorii racjonalnego wyboru. Wzmoczona aktywność rodziny i działania sieci krewnych w niewielkim stopniu mogą rozwiązać dylematy będące konsekwencjami bezrobocia, zatem strategia wzmacniająca bardziej rodzinę nie znajduje racjonalnego uzasadnienia, nie jest więc realizowana. Przypomnieć tu należy dane zawarte w tabeli nr 3. Bezrobotni znacznie częściej byli zwolennikami orientacji rodzinnej. Dla nich bowiem rodzina jest jedyną instytucją zdolną zadbać o ich potrzeby i interesy. Mamy tu do czynienia z sytuacją, potwierdzającą założenia teorii racjonalnego wyboru, rozbieżności interesów jednostek tworzących rodzinę. W interesie bezrobotnego członka rodziny jest, aby była ona jak najsilniejsza i zgadza się on na jej dominację, w interesie pozostałych członków rodziny niekoniecznie tak musi być.

Ostatnim typem rodzin analizowanym pod kątem wpływu sytuacji, w jakiej się znalazły na poglądy ich reprezentantów dotyczące uznania nadrzędności rodziny jako całości wobec jednostki były rodziny - świadczeniobiorcy pomocy społecznej. Korzystanie z pomocy społecznej jest niewątpliwie wskaźnikiem problemów przed jakimi stanęła rodzina, i w rozwiązywaniu których konieczna stała się pomoc instytucji publicznych. Czy i jak fakt ten kształtuje opinie na temat tego, czy jednostka powinna podporządkować się nadrzędnym interesom rodziny czy też nie? W próbie wrocławskiej było 25 rodzin korzystających ze świadczeń pomocy społecznej co stanowiło 5,9% ogółu próby.

Dane przedstawione w tabeli 9 pokazują, że wśród osób, których rodziny korzystają z pomocy społecznej jest więcej zwolenników tezy, że najważniejsza jest jednostka i jej rozwój i interes rodziny nie może być nadrzędny niż wśród

Korzystanie z pomocy społecznej a opinia na temat nadrzędności rodziny lub jednostki

Opinie	Typ rodziny	Rodziny korzystające z pomocy społecznej		Rodziny nie korzystające z pomocy społecznej %
		%	l.b.	
1	Najważniejsza jest rodzina, jednostka powinna podporządkować siebie i swoje potrzeby interesom rodziny	60	15	79,6
2	Najważniejsza jest jednostka i jej rozwój, interes rodziny nie może być nadrzędny	40	10	20,4
	Razem	100%	25	100%

N = 413 $\text{Chi}^2 = 5,358$ DF = 1 $p = ,021$

osób, których rodziny z tej pomocy nie korzystają. Zależność ta ma charakter zależności istotnej statystycznej. Na pozór może się wydawać, że czynnikiem decydującym o jej istnieniu jest korzystanie ze sfery świadczeń społecznych. Ale przecież nie jest to wybór, ale konieczność i nie rozwiązuje to problemów, lecz jedynie nieco je łagodzi. Świadczenia te pojawiają się wówczas, gdy zawodzi rodzina i to właśnie słabość i niewydolność rodziny jest przyczyną, moim zdaniem, częstszego wskazywania na znaczenie jednostki a nie rodziny. Dalsze utrzymywanie się w przekonaniu o słuszności strategii wzmacniającej rodzinę byłoby nieracjonalne.

Z przedstawionych tu badań wyłania się obraz jednoznacznie wskazujący na kształtowanie się dwóch modeli społeczno-kulturowych wzorców wokół badanego wyboru: orientacja na rodzinę, orientacja na jednostkę. Pierwszy reprezentują osoby mieszkające na wsi, mniej wykształcone i o niższych dochodach, również osoby bezrobotne i chore. Orientacja na rodzinę dobrze zabezpiecza ich interesy w warunkach rynkowych, zwiększa poczucie bezpieczeństwa, zapobiega zagrożeniom itp. Wzór drugi reprezentują osoby młodsze, lepiej wykształcone, mieszkające w dużym mieście i o wyższych dochodach. Rodzina nie stanowi dla nich niezbędnego zabezpieczenia interesów, poczucie bezpieczeństwa odnajdują w swoich kompetencjach i stanie majątkowym, są ponadto młodzi i w związku z tym warunki rynkowej rywalizacji traktują z większym optymizmem. Wszystko wskazuje na to, że podział ten w najbliższych latach będzie się pogłębiał. Jeśli przemiany rynkowe w Polsce zakończą się sukcesem, to czekają nas też znaczące, jakościowe przeobrażenia dominujących w Polsce wzorów działania związanych z rodziną

BIBLIOGRAFIA

- CBOS, Bezrobotni w gospodarstwach domowych – ich sytuacja ekonomiczna i opinie, 1996.
- CBOS, Społeczna definicja biedy, jej zasięg i przyczyny, 1997.
- Giza-Poleszczuk A., Rodzina i system społeczny, *Studia Socjologiczne* 1993 nr 2.
- Kawczyńska-Butrym Z., Rodziny osób niepełnosprawnych, Warszawa 1994.
- Ostrowska A., Sikorska J., Sufin Z., Sytuacja ludzi niepełnosprawnych w Polsce, Warszawa 1994.
- Rodziny w Polsce. Ewolucja. Zróżnicowanie. Okres transformacji. Raport Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1995.
- Sitek W., Przyczynek do teorii upodmiotowionego obywatela racjonalnego. Przewidywanie wyników wyborów w perspektywie metodologicznej, w: Sitek W. (red.), *Czy można przewidzieć. Socjologiczno-metodologiczne doświadczenia polskich badań przedwyborczych*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1995.
- Tarkowska E. Tarkowski J., Amoralny familizm czyli o dezintegracji społecznej w Polsce lat osiemdziesiątych, w: Wnuk-Lipiński E. (red.), *Grupy i więzi społeczne w systemie monocentrycznym*, Warszawa 1990.
- Tyszka Z., Rodziny współczesne w Polsce, Warszawa 1982.
- Tyszka Z., Rodzina w świecie współczesnym – jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa, *Roczniki Socjologii Rodziny*, tom VI 1994.
- Tyszka Z., Rodziny bezrobotnych robotników, *Roczniki Socjologii Rodziny*, tom IV 1992.
- Tyszka Z., Rodziny wielkomijskich bezrobotnych ze średnim i wyższym wykształceniem, *Roczniki Socjologii Rodziny*, tom V 1993.
- Ulińska R., Więzy bezrobotnego robotnika z szerszą rodziną, *Roczniki Socjologii Rodziny*, tom V 1993.
- Żurek A., Orientowanie się na rodzinę a orientacja indywidualistyczna we współczesnym społeczeństwie polskim, *Roczniki Socjologii Rodziny*, tom VIII 1996.